

Strona znajduje się w archiwum.



PODEJRZANY O PRZESTĘPSTWA NA TLE SEKSUALNYM UKRYWAŁ SIĘ KILKANAŚCIE LAT

Data publikacji 08.03.2017

Olsztyńskim policjantom nie przeszkodził upływ czasu, ani różne sztuczki ukrywającego się mężczyzny. Andrzej G. po latach ukrywania się został zatrzymany przez funkcjonariuszy i usłyszał zarzuty. 56-latek był poszukiwany przez wymiar sprawiedliwości od kilkunastu lat. Mężczyzna podejrzany jest popełnienie przestępstw seksualnych na osobach nieletnich. List gończy za nim wystawiła w 2001 r. prokuratura z Kwidzyna.

Zarzuty wobec Andrzeja G. zostały wniesione we wrześniu 2000 r. Jednak ta historia swój początek miała sześć lat wcześniej - w roku 1994. Od tamtego czasu mężczyzna miał wielokrotnie swoim zachowaniem doprowadzić dwie osoby poniżej 15. roku życia do poddania się czynnościom seksualnym. Gdy pokrzywdzone osoby złożyły zawiadomienie o popełnionym przestępstwie i o sprawie dowiedziały się organy ścigania, Andrzej G. postanowił się ukryć i w ten sposób uniknąć odpowiedzialności za swoje czyny.

W tym celu zaczął regularnie zmieniać miejsce pobytu i bardzo skutecznie zacierał za sobą wszelkie ślady. Nie nawiązywał stałych znajomości, a stare zakończył. Zerwał też wszystkie kontakty z rodziną. Policjanci początkowo wiedzieli o nim tylko tyle, że był wcześniej notowany w związku z popełnionymi kradzieżami.

Choć od tamtej pory upłynęło wiele czasu, policjanci z Zespołu Poszukiwań Celowych Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie podjęli czynności operacyjne na bardzo szeroką skalę, które po wielu wysiłkach w końcu przyniosły efekt. 56-latek został przez nich zatrzymany w poprzedni wtorek (28 lutego br.) na terenie gminy Gietrzwałd, gdzie pomagał w jednym z gospodarstw przy pracach rolniczych, otrzymując w zamian dach nad głową. Mężczyzna był bardzo zaskoczony widokiem policjantów. W rozmowie z nimi przyznał, że takie życie w ciągłym ukryciu było udawką, ale choć czuł na plecach oddech poszukujących go funkcjonariuszy, myślał że skutecznie się przed nimi chowa.

Śledztwo w tej sprawie prowadzi Prokuratura Rejonowa w Kwidzynie. Mężczyzna usłyszał już zarzuty w związku z dopuszczaniem się wobec osoby nieletniej innej czynności seksualnej lub doprowadzania jej do poddania się takim czynnościom albo do ich wykonania (art. 197§2 kodeksu karnego w zbiegu z art. 200§1 kodeksu karnego), za co zgodnie z obowiązującymi w chwili popełnienia przestępstwa przepisami, grozi mu kara do 10 lat pozbawienia wolności. 56-latek nie przyznaje się do winy.

KWP w Olsztynie / ig

